

Starym autobusem i kolejką wąskotorową w świat

Ogórkiem do Rogowa



Stu kilkudziesięciu turystów przyjechało starymi autobusami marki Jelcz do skierniewickiej Parowozowni. Po zwiedzeniu muzeum wyruszyli do Rogowa i stamtąd kolejką wąskotorową do Jeżowa. Podróże retro stają się coraz bardziej popularne.

- Należy ten pomysł potraktować jako próbę, sondaż, przed ewentualnie, czymś większym i może stałym – mówi Andrzej Paszke, członek zarządu Głównego Polskiego Stowarzyszenia Miłośników Kolei i Parowozowni Skierniewice, która jest w strukturach Stowarzyszenia.

PSMK, Fundacja Polskich Kolei Wąskotorowych i Rogowska Kolej Wąskotorowa zorganizowały przejazd autobusami Jelcz, popularnymi niegdyś „ogórkami”, z Warszawy do Rogowa z przystankiem w skierniewickiej Parowozowni. Pomysł określony przez Andrzeja Paszke jako „próba” spotkał się z zainteresowaniem miłośników starych kolei. Okazuje się, że oni też mają sentyment do starego taboru drogowego, w tym przypadku do leciwych już dziś autobusów Jelcz. Przyjechały trzy i dumnie zaparkowały obok loko-

motyw w Parowozowni. Turyści z Warszawy zwiedzili muzeum kolejnictwa i po krótkim oddechu, bo jednak „ogórki” bardzo dużo paliły na setkę, w optymalnej wersji 30 litrów na 100 km, i dlatego strasznie kopciły – wycieczka wyruszyła do Rogowa, aby przesiaść się do bardziej ekologicznego pojazdu, jakim jest miejscowa wąskotorówka. I pojechali do Jeżowa, via Głuchów.

- Jeśli znajdą się chętni do przejazdów starymi autobusami, to możliwe, że w przyszłym roku powrócimy do tego pomysłu. Jed-

ne inicjatywy tworzą następne. Do tego projektu po raz pierwszy włączył się Klub Miłośników Komunikacji Miejskiej w Warszawie i dał autobusy. Koledzy z Rogowa spodziewali się mniejszej frekwencji, ponieważ początkowo zapowiadali się turyści na jeden autobus, później doszedł drugi, a okazało się za chwilę, że chętnych do wycieczki jeszcze przybyło i należało dodać trzeci autobus. Dla nas sezon turystyczny w Parowozowni zakończył się atrakcyjnie, właśnie tą imprezą. Podczas zwiedzania wyłoniliśmy dwu tysięcznego tu-



Jarosław Wypych z Warszawy został 2000 turystą, który w tym roku zwiedził Parowozownię. Z tej okazji pan Jarosław otrzymał okazjonalne wydawnictwo książkowe i kwiaty. Wręczyli nagrody: Judyta Kurowska – Ciechańska, skarbnik zarządu Parowozowni i Andrzej Paszke, członek Zarządu Głównego PSMK.

rystę, który w tym roku odwiedził Parowozownię. Opracowaliśmy już kalendarz imprez i wydarzeń w Parowozowni, w 2010 roku.

Ofertę przedstawiliśmy turystom z Warszawy, którzy tu byli po raz pierwszy – mówi Andrzej Paszek.

Tekst i fot. mn